

Dlaczego Rada nie przyjęła uchwały dotyczącej bonifikaty przy wykupie mieszkań?

Uchwała Rady Miejskiej dotycząca udzielania bonifikaty na wykup mieszkań komunalnych nie została podjęta. To fakt. Za uchwałą głosowało 9 radnych, przeciw było również 9, a 2 się wstrzymało.

Najprościej powiedzieć: to wina opozycji. Ale chyba nie do końca, bo przecież burmistrz ma w radzie większość, co już wielokrotnie udowodnił. O co więc chodzi? Zaczniemy od początku.

Podczas poprzedzającego Sesję Rady Miejskiej posiedzenia Komisji Spraw Gospodarczych w dniu 21.01.2013 przedstawiono radnym projekt ww. uchwały. Już wówczas radni zgłosili do niej uwagi, gdyż narzucone w projekcie rygorystyczne terminy deklaracji woli wykupu mieszkania bezsprzecznie godzą w interes mieszkańców, którzy na potencjalny wykup zdecydują się po 30 września 2013.

Po wysłuchaniu uwag radnych, Komisja zdecydowała o dokonaniu zmian w projekcie uchwały, aby nie ograniczać nikomu dostępu do wykupu mieszkań z bonifikatą. W praktyce bowiem pierwotny, zaproponowany przez burmistrza Tomasza Bąka zapis w uchwale powoduje, że aby w roku 2013 lub 2014 (!) zakupić mieszkanie z bonifikatą, trzeba się „zdeklarować” do końca września 2013!

Przecież to absurd! Jak dziś, w trudnych i niepewnych czasach możemy żądać od Mieszkańców deklaracji, że będą dysponować środkami finansowymi w roku 2014? Czemu taka deklaracja ma służyć?

Dlaczego ktoś, kto wygospodaruje środki finansowe po 30 września 2013 (bo np. zostanie premię, spadek, kredyt...) nie będzie mógł skorzystać z bonifikaty? Przecież to jest społecznie niesprawiedliwe.

Uchwałę zawierającą omówioną poprawkę przyjęła Komisja, i taka uchwała została postawiona na sesji Rady Miejskiej w dniu 25.01. Myślę, że za uchwałą w przedstawionej treści zagłosowałoby wszyscy radni, tak przecież bywało w latach ubiegłych.

I tu niespodzianka. Po przedstawieniu projektu uchwały głos zabrał burmistrz Tomasz Bąk i zaapelował do radnych o odrzucenie poprawki Komisji. Co ciekawe, Pan Burmistrz nie znalazł czasu, by uczestniczyć w posiedzeniu Komisji na którym rozmawialiśmy o projekcie, a obecny wówczas jego II Zastępca nie wnosił do naszych poprawek żadnych uwag! Pomimo merytorycznej argumentacji radnego S. T. Drzyżdżyka, radni wierni Panu Burmistrzowi poprawkę odrzucili, wobec czego pozostałym (NIE TYLKO „OPOZYCJI”!) nie pozostało nic innego, jak odrzucić projekt uchwały zawierający zapisy w **sposób ewidentny dyskryminujące część Mieszkańców.**

Tak więc Proszę Państwa sami odpowiedzcie sobie na pytanie, dlaczego wspomniana na wstępie uchwała nie została podjęta. Najlepszym materiałem poglądowym będzie relacja wideo z Sesji. Tam widać czarne na białym, z czyjej winy uchwałą odrzucono.

Tak na marginesie należy się zastanowić, dlaczego Panu Burmistrzowi tak bardzo zależało na wymuszeniu na Mieszkańcach tak wczesnej deklaracji wykupu mieszkań w roku 2014? Czy aby nie ma to związku z faktem, że rok 2014 będzie rokiem wyborczym?

Krzysztof Klęczar